

Sygnatura akt VI Ka 861/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **19 października 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Bożena Żywioł

Protokolant Barbara Szkabarnicka

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2016 r.

przy udziale Elżbiety Łowickiej

Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Z.

sprawy **W. B.** ur. (...) w C.

córki B. i T.

oskarżonej z art. 284§2 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionych przez Prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 11 maja 2016 r. sygnatura akt II K 1039/15

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Zabrze do ponownego rozpoznania.

VI Ka 861/16

UZASADNIENIE

Wyrok Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 11 maja 2016r., sygn. akt II K 1039/15, został zaskarżony na niekorzyść oskarżonej W. B. apelacją prokuratora i apelacją pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej.

Sąd Okręgowy podzielił podniesiony w obu środkach odwoławczych zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Rację mają oboje skarżący, że sąd pierwszej instancji w sposób całkowicie dowolny - bo w zasadzie bez analizy zgromadzonego materiału dowodowego i bez przeprowadzania oceny dotyczącej niniejszej, a więc konkretnej sprawy - poczynił ustalenie kluczowe dla zweryfikowania zasadności postawionego oskarżonej zarzutu popełnienia przestępstwa przywłaszczenia powierzonego mienia. Oparł się mianowicie na statystycznie wyliczonym średnim koszcie utrzymania podopiecznego przebywającego w domu dziecka. Tymczasem, jak trafnie zarzucili skarżący, uznanie tych informacji za reprezentatywne nie znajduje żadnego uzasadnienia. Abstrahując już od tego, że w żadnym stopniu kryterium to nie nawiązuje do realiów wynikających choćby z wieku pokrzywdzonej, to nadto nie uwzględnia tego, że koszt utrzymania dziecka w domu dziecka obejmuje także koszty działania całej instytucji, jaką jest tego typu placówka. Uznanie, że taki przeciętny koszt utrzymania determinuje ustalenie wysokości wydatków poczynionych przez oskarżoną na utrzymanie pozostającej pod jej opieką A. B. (1) jest nie do zaakceptowania.

Nie ulega wątpliwości, że ustalenie rzeczywistych kosztów utrzymania pokrzywdzonej w okresie od lutego 2010r. do stycznia 2014r. napotyka na trudności. Zwracał już na to uwagę Sąd Okręgowy uchylając pierwotnie zapadły w niniejszej sprawie wyrok. Nie oznacza to jednak, że usprawiedliwia to automatyzm wyliczenia w oparciu o dane statystyczne.

W pierwszej kolejności konieczną i niezbędną była analiza zgromadzonego materiału dowodowego. Oskarżona w swoich wyjaśnieniach określiła kwotowo wysokość wydatków na utrzymanie pokrzywdzonej, wskazując, że było to 2300 zł i dołączyła do nich plan wydatków /k-114//. Wyjaśnienia te należało ocenić wyprowadzając z podjętych rozważań wnioski o ich wiarygodności bądź niewiarygodności. Trafnie wskazał prokurator, że miesięczne dochody pokrzywdzonej z racji renty rodzinnej, świadczenia z MOPR i przyznawany cyklicznie deputat węglowy /wynikające z historii rachunku bankowego pokrzywdzonej/ były wyższe, niż przyjął to sąd meriti i większe, niż kwoty wydawane, wedle deklaracji oskarżonej, na utrzymanie pokrzywdzonej, zwłaszcza przy uwzględnieniu, że oskarżona otrzymywała jeszcze comiesięczny dodatek z tytułu ustanowienia jej opiekunem prawnym. Niektóre z pozycji podanych przez oskarżoną w wykazie, jak zasadnie podniósł oskarżyciel publiczny, nie mają żadnego uzasadnienia np. połowa kwoty czynszu, gdyż oczywistym jest, że gdyby oskarżona nie miała pod swoją opieką pokrzywdzonej, to przecież i tak płaciła by ten czynsz w części, która nie jest zależna od liczby osób zamieszkujących w lokalu mieszkalnym. Podobnie ma się rzecz np. z opłatami wynikającymi z korzystania z telewizji kablowej czy też Internetu. Z kolei wskazane wydatki np. na kosmetyki, czy środki czystości muszą budzić zastrzeżenia wynikające z doświadczenia życiowego, gdyż wydatkowanie miesięcznie kwoty 400 zł także w okresie, gdy pokrzywdzona miała 14-15 lat jest niewiarygodne.

Twierdzenia oskarżonej, że dlatego z konta pokrzywdzonej realizowała ratalną spłatę zaciągniętych pożyczek, aby dla uzyskania środków pieniężnych przeznaczonych na zaspokojenie codziennych potrzeb nie korzystać z dwóch kart bankomatowych należało ocenić przez pryzmat faktu, iż z historii rachunku bankowego pokrzywdzonej, na co zwrócono uwagę w apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, wynikają także comiesięczne wypłaty dokonywane przy użyciu karty bankomatowej. Sam fakt jak i częstotliwość oraz wysokość takich wypłat stawia pod znakiem zapytania twierdzenia oskarżonej, że środki wpływające na konto pokrzywdzonej były w całości przeznaczone wyłącznie na utrzymanie A. B. (1).

Z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego nieprzekonującym jest, a wręcz wysoce nieprzekonującym jest, że kwoty stanowiące dochód pokrzywdzonej co do złotówki wydawane były na cele związane z jej osobą, zwłaszcza, że jak wynika z materiału dowodowego pokrzywdzona nie została wyposażona przez oskarżoną w żadne mające większą wartość materialną przedmioty osobiste. Majątek rzeczowy pokrzywdzonej wyczerpywał się właściwie w ubraniach, przy czym co do ich jakości, a więc i ceny zakupu w zeznaniach świadków są rozbieżności: J. S. i D. S. utrzymywały, że ubrania były dobrej jakości i marki, z kolei F. B. i N. B. – że były pośledniego gatunku, że oskarżona otrzymywała je z C.. Relacje świadków należało ocenić.

Jak to wykazano, rozważania sądu pierwszej instancji, które doprowadziły ten sąd do ustaleń faktycznych były dalece niewystarczające, powierzchowne i nie prowadzące do odpowiedzi na pytanie, jakie kwoty w okresie objętym zarzutem oskarżona przeznaczyła na utrzymanie pokrzywdzonej, co sprawia, że tak przeprowadzona przez sąd meriti analiza, jak i wyciągnięte wnioski końcowe mogą być skutecznie kwestionowane.

Z naprowadzonych względów Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżony wyrok nie może się ostać.

W postępowaniu ponownym sąd powtórzy postępowanie dowodowe bacząc, by zebrać wszystkie informacje, które mogą przyczynić się do kluczowego dla sprawy, wzmiankowanego już, ustalenia. Wszystkie dowody sąd oceni następnie we wzajemnym ze sobą powiązaniu bacząc, by ocena ta była wszechstronna i wnikliwa oraz zgodna z zasadami doświadczenia życiowego.

Poczynione przez sąd ustalenia faktyczne winny skupiać się nie na zagadnieniu jakie są minimalne koszty utrzymania dziecka, ale jakie kwoty były rzeczywiście na ten cel wydatkowane przez oskarżoną. Wymaga przy tym podkreślenia, że - zdaniem sądu odwoławczego, oskarżyciel publiczny wykazał już, iż określone kwoty zostały z konta A. B.

wydatkowane na cele nie związane z utrzymaniem pokrzywdzonej, lecz na spłatę osobistych zobowiązań finansowych oskarżonej, co formalnie jawi się jako rozporządzenie tymi środkami przez oskarżoną jak własnymi /istota przywłaszczenia mienia/.

Jeśli oskarżona prezentuje linię obrony, że ekwiwalent środków wydatkowanych z konta pokrzywdzonej został ze środków własnych oskarżonej przeznaczony na koszty utrzymania A. B., to taką tezę oskarżona winna wykazać.

Należy także mieć na uwadze, że środków pieniężnych stanowiących własność pokrzywdzonej nie można potraktować jako finansowego źródła rekompensaty za trud włożony przez oskarżoną w wychowanie pokrzywdzonej, sprawiającej okresowo kłopoty właśnie natury wychowawczej.